

ROK SZKOLNY  
2010/2011

MARZEC

Numer wydania 84



SZKOŁA PODSTAWOWA IM. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO  
W SWORACH

# TYSIĄCŁATKA

WITAMY WIOSNĘ



Wreszcie nadeszła wiosna,  
Chwila dla wszystkich radosna.  
Śniegi już stopniały  
Słońko mocno świeci  
Ciepłej się zrobiło i szaleją dzieci.

Tu kwiatek zakwitnie a tam pszczołka  
brzęczy

A wysoko nad nami pan skowronek leci.  
Chociaż jest zmęczony po ciężkiej podróży  
Zaraz nam zaśpiewa wśród szczęśliwych  
ludzi.

Zaśpiewa, zaśpiewa swój hymn wspaniały,  
Że już przyszła wiosna - wszyscy ją kochamy.

*Weronika Konkol klasa III*

# KALENDARIUM

28. 02. – 04. 03. 2011r.- Wycieczka szkolna do Bukowiny Tatrzańskiej (czytaj dalej).

03. 03. 11r.- Kulig klasy V i klasy VI.

07. 03. 11r.- XXXIV Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej- etap gminny.

08. 03. 11r.- Zawody sportowe- minikoszykówka chłopców- Cicibór- Finał Gminy Biała Podlaska.

08. 03. 11r.- Dzień Dziewczynek i Chłopców w klasie I i II.

08. 03. 11r.- Podsumowanie konkursu ekologicznego w klasie 06.

09.03.11r. – Spotkanie uczniów klasy II z pielęgniarką panią Grażyną Bersztołc. Zapoznanie z zasadami zdrowego odżywiania.

10. 03. 11r.- Święto Dziewczynek klasie IV.

10. 03. 11r.- Mini piłka ręczna dziewcząt- Konstantynów- etap międzygminny.

11. 03. 11r.- Halowa piłka nożna chłopców kl. IV i młodsze- Cicibór- etap międzygminny.

14. 03. 11r.- Minikoszykówka chłopców- Konstantynów- etap międzygminny.

14. 03. 11r.- Konkurs historyczno-przyrodniczy kl. IV-VI „Czy znasz Polskę”.

15. 03. 11r.- Quiz Europejski.

15. 03. 11r.- Wycieczka do Lublina klasy I- II- „Poznaj Lublin stolicę województwa”.

17. 03. 11r.- Międzynarodowy Konkurs Matematyczny- Kangur 2011.

21.03. 11r.- Mini piłka ręczna dziewcząt- Międzyrzec Podlaski- Finał Powiatu Bialskiego.

21. 03. 11r.- Pierwszy dzień wiosny.

22. 03. 11r.- Mini piłka ręczna chłopców- Konstantynów- etap międzygminny.

23. 03. 11r.- Powitanie wiosny w szkole (czytaj dalej).

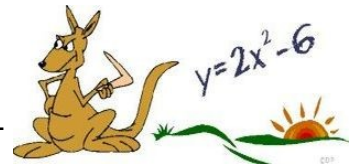
25. 03. 11r.- Podsumowanie zbiórki nakrętek plastikowych.

28. 03. 11r.- Dzień Dziewczynek w klasie VI.

29. 03. 11r.- Halowa piłka nożna chłopców kl. IV i młodsze- Łomazy.- Finał Powiatu Bialskiego.

31. 03. 11r.- Wyjazd kl. IV– VI na spektakl teatralny p.t. „Ania z Zielonego Wzgórza”.

Redagowała: p. Justyna Firsiuk



## PODZIĘKOWANIE

Dyrektor Szkoły Podstawowej **mgr Gustaw Jakimiuk** oraz **organizatorzy wycieczki do Bukowiny Tatrzańskiej** serdecznie dziękują **BANKOWI SPÓŁDZIELCZEMU W BIAŁEJ PODLASKIEJ** za udzielenie wsparcia finansowego.





# WYCIECZKA W GÓRY

Dnia 28 lutego o godzinie 6.45 wyjechaliśmy na pięciodniową wycieczkę w Tatry. Opiekunami naszymi byli: p. B. Konkol, p. I. Gałamaga, p. R. Tarasiuk i p. E. Król oraz proboszcz S. Chodźko.

Cieszyliśmy się na ten wyjazd, chociaż nie wiedzieliśmy co nas czeka i czy poradzimy sobie z nauką jazdy na nartach, gdyż pierwszy raz mogliśmy uczestniczyć w takiej formie wypoczynku.



*Ksiądz proboszcz w roli przewodnika*

Przespacerowaliśmy się także po Sukiennicach, a w drodze do autokaru mijaliśmy Franciszkańską 3, gdzie znajduje się słynne okno papieskie, w którym Jan Paweł II spotykał się z młodzieżą. Potem udaliśmy się w dalszą podróż.

Na miejsce dotarliśmy dopiero około godziny 19.00. Zamieszkaliśmy w domu turystycznym sióstr zakonnych w Bukowinie Tatrzańskiej. Po przydzieleniu pokoi rozpakowaliśmy się i zeszliśmy na dół na kolację. Byliśmy zmęczeni i wydawało nam się, że natychmiast zaśniemy, ale trochę swobody pozwoliło nam na luźne rozmowy do późnej nocy.

Następnego dnia zjedliśmy śniadanie i pojechaliśmy do wypożyczalni sprzętu narciarskiego. Ile było śmiechu i radości podczas dobierania, a potem nauki chodzenia w butach narciarskich, ten tylko wie, kto pierwszy raz tego doświadczył. Ze śmiesznymi minami i ogromną treścią ruszyliśmy na stok. Tam zostaliśmy podzieleni przez instruktorów na 3 grupy. Na początku założyliśmy narty, nie było to łatwe

Po drodze zatrzymaliśmy się w Krakowie, aby zwiedzić miasto. Nasze kroki skierowaliśmy oczywiście na historyczny, piękny i tajemniczy Wawel. Ksiądz proboszcz, który był również naszym opiekunem na chwilę zamienił się w przewodnika. W bardzo przystępny i zrozumiały sposób opowiadał nam o historii zabytków, które mogliśmy oglądać na Wawelu. Utrwaliliśmy ten nasz pobyt robiąc pamiątkowe zdjęcie na tle zamkowych krużganków. Następnie udaliśmy się na Starówkę, gdzie ksiądz opowiedział nam między innymi o Kościele Mariackim, z którego wieży mogliśmy usłyszeć hejnał mariacki.



*Nasze panie opiekunki przed Sukiennicami*



*Nauka jazdy na nartach*

i nie obyło się bez upadków. Najpierw nauczyliśmy się chodzić na nartach, a potem zjeżdżać pługiem i hamować. W tym dniu zjeżdżaliśmy tylko na krótkim wyciągu linowym. Niektórzy mieli z tym problemy, ponieważ gdy dobrze nie złapaliśmy się liny, ona czasami wyslizgiwała się z rąk, a my z nogami zakręconymi „leżeliśmy jak długi” na śniegu.

Potem wróciliśmy wyczerpani do domku, zjedliśmy obiad i poszliśmy na spacer po Bukowinie Tatrzańskiej. Na szczycie tej miejscowości tzw. Czerwonym Wierchu, niektórzy z nas kupili góralskie pamiątki.







# WYCIECZKA W GÓRY

Na drugi dzień zjedliśmy śniadanie i ponownie pojechaliśmy na stok. Tam czekali już na nas instruktorzy i przez godzinę mieliśmy z nimi kolejne zajęcia. Tym razem były to już odważniejsze ćwiczenia, a po godzinie instruktorzy pozwolili nam zjechać z góry na dół, to było niesamowite przeżycie i dla nas początkujących wielka odwaga. Instruktorzy kilkakrotnie zjeżdżali z nami, no a potem zostaliśmy sami i dopiero zaczęły się szaleństwa. Czuwały nad nami panie opiekunki, które również wytrwale ćwiczyły oraz ksiądz proboszcz Stanisław Chodźko, który równocześnie przejął jakby rolę instruktora. Nie obyło się bez upadków, ale najważniejsze, że nauczyliśmy się samodzielnie wstawać mając narty na nogach, co jest wielką sztuką i zjeżdżać dalej, mając wiatr w uszach, słońce palące w twarz i niesamowitą radość na ustach. Na szczyt wjeżdżaliśmy orczykiem czyli specjalnym wyciągiem linowym. Po odważnych wyczynach na stoku wróciliśmy do ośrodka, a po południu pojechaliśmy na basen. Są to słynne wody termalne z gorącymi źródłami, podzielone na wiele basenów z różnymi atrakcjami i możliwością kąpania się na zewnątrz. Było tam bardzo fajnie, każdemu się podobało. Wieczorem wróciliśmy na kolacje i tym razem szybko zasnęliśmy.



*Kto się kryje za okularami?*

W czwartek o 10:00 pojechaliśmy na stok narciarski, gdzie już samodzielnie i wydaje nam się dość dobrze sobie radząc, zjeżdżaliśmy na nartach. Po trzech godzinach jazdy, pojechaliśmy na obiad, a że prawie” zakochał się w nartach”, znów wróciliśmy na stok. Na stoku byliśmy do wieczora i mogliśmy zjeżdżać tyle razy, ile kto miał sił. Po zjazdach pojechaliśmy do wypożyczalni, aby zdać cały sprzęt narciarski.

Ostatni wieczór w pensjonacie spędziliśmy pakując się do wyjazdu i przygotowując się do porannej, pożegnalnej Mszy św. Noc przebiegła spokojnie, chociaż długo nie mogliśmy zasnąć, wspominając poprzednie dni. W piątek po Mszy św. podczas, której ksiądz proboszcz w naszym imieniu podziękował siostronom zakonnym za tak mile przyjęcie naszej grupy, pojechaliśmy do Zakopanego, gdzie mogliśmy przez 2 godziny spacerować po słynnych zakopiańskich Krupówkach. Wcześniej odwiedziliśmy przepiękny kościół na Krzeptówkach.

Wracając do domu, zatrzymaliśmy się w Mc Donald's. Podczas podróży powrotnej opowiadaliśmy sobie straszne historie, wspominaliśmy pobyt w górach, niektórzy z nas ucięli sobie drzemkę i tak czas upłynął, aż dotarliśmy do domu, a była godzina 24.00.



*Pobyt na zakopiańskich Krupówkach*

Bardzo dziękujemy za opiekę paniom opiekunkom: pani Iwonie Gałamaga, pani Barbarze Konkol, pani Renacie Tarasiuk, pani Ewie Król oraz księdzu proboszczowi Stanisławowi Chodźko za niezapomniane wrażenia, miłą atmosferę podczas pobytu, a przede wszystkim rodzicom za umożliwienie wyjazdu w góry, gdzie nauczyliśmy się jeździć na nartach.

Redagowały: K. Sęczyk, M. Chwedczuk,  
N. Gałamaga, A. Chwedczuk,  
E. Kasjaniuk

## Moje wrażenia z wycieczki w Tatry



Na wycieczce w górach podobało mi się to, że mogłam się nauczyć jeździć na nartach. Nie było takiej osoby, żeby się nie przewróciła. Szybko nauczyliśmy się jeździć i później jeździliśmy już sami. Gdy poszliśmy na basen, były fajne zjeżdżalnie. Bardzo chętnie chodziliśmy na basen na dwór - było super. Wycieczka w góry była bardzo udana.

**Karolina Olesiejuk kl. VI**



W Bukowinie Tatrzańskiej było bardzo dużo ciekawych rzeczy. Jedną z nich były narty, na których nauczyliśmy się jeździć dwa dni. Byliśmy też na basenie w Termie, gdzie było bardzo fajnie. Moim zdaniem najfajniejszym miejscem na basenie była jaskinia. Myślę, że każdy wrócił zadowolony z wycieczki i pojedzie na drugi rok.

**Beata Narkiewicz kl. IV**



Na wycieczce najbardziej podobała mi się jazda na nartach. Kilka razy wywróciłem się, ale nie zniechęciło to mnie do dalszego jeżdżenia. Zwiedzaliśmy wiele ciekawych miejsc. Chciałbym pojechać tam na następny rok.

**Michał Skrzypczak kl. VI**

Najbardziej na wycieczce podobało mi się jak nauczyliśmy się jeździć na nartach.

Było śmiesznie, bo ciągle ktoś się przewracał. Byliśmy też na basenie, było tam dużo możliwości zabaw w wodzie. Najbardziej spodobała mi się zjeżdżalnia. Ta wycieczka była bardzo udana i chętnie jeszcze raz bym na nią pojechała.

**Weronika Grochowska kl. VI**



Najbardziej podobała mi się jazda na nartach, ponieważ miałem okazję zrobić to pierwszy raz w życiu. Poza tym zwiedzaliśmy wiele ciekawych obiektów np. Wawel, Krzeptówki, Kraków. Chciałbym pojechać tam jeszcze raz.

**Piotr Sawczuk kl. VI**

## BUKOWINA TATRZAŃSKA

**BUKOWINA TATRZAŃSKA** to jedna z najwyższych położonych miejscowości w Polsce. Czyste powietrze, doskonały klimat, malownicze krajobrazy, oraz bliskość szlaków Tatrzańskiego Parku Narodowego sprawiają, że **Bukowina** to doskonałe miejsce na wypoczynek w ciszy i spokoju przez cały rok.



**Bukowina Tatrzańska** jest popularnym ośrodkiem sportów zimowych. Długo zalegająca pokrywa śnieżna oraz świetna infrastruktura narciarska (kilkadziesiąt wyciągów narciarskich o różnym stopniu trudności, większość naśnieżanych i oświetlonych w nocy), sprawiają, że **Bukowina** jest idealnym miejscem do uprawiania narciarstwa. Niedaleko jest też do stacji narciarskiej Kotelnica Białczańska – 6 km oraz do stacji Małe Ciche – 10 km. Blisko stąd do **Zakopanego** – tylko 15 km, na Słowację – 10 km, w Pieniny, na sploty przełomem Dunajca (ok. 35 km), nad jezioro Czorsztyńskie wraz z leżącymi nad nim dwoma zamkami oraz w wiele innych malowniczych miejsc. **Bukowina** znana jest również z organizacji licznych imprez ludowych, podczas których można z bliska przyrzeć się miejscowym zwyczajom i zapoznać z ciągle żywym góralskim folklorem.. Najślynniejsze z nich to Sabalowe Bajania (latem) oraz Góralski Karnawał (w zimie).



*J.G.*





# Święto Dziewczynek

## Dzień Chłopaka i Dziewczyny w klasie 5

Dzień Chłopców i Dziewczynek w naszej klasie odbył się 9 marca 2011. Każdy z nas przyszedł na godzinę 8.00 i zaraz po dzwonku siedzieliśmy już w ławkach.

Nasza Pani wygłosiła krótkie przemówienie i rozdała nam prezenty. Chłopcy oczywiście wręczyli Pani kwiaty, a ona bardzo się ucieszyła. Każdy z nas bardzo cieszył się z pięknych prezentów, więc głośno podziękowaliśmy Pani, która je nam kupiła.

Później był poczęstunek i zabawy przygotowane przez kilka koleżanek z naszej klasy. Dużo osób dostało tytuły np. „najodważniejszej”, „super fryzjera” itp.

Niestety nasza lekcja dobiegała końca, zabraliśmy się do sprzątnięcia i kiedy już zadzwonił dzwonek, żalowaliśmy, że ta lekcja nie jest dłuższa.

Redagowała: A. Makarewicz kl. V



Dla dziewcząt, które znamy  
moc życzeń dzisiaj mamy,  
dużo zdrowia, szczęścia i miłości  
oraz kwiatów i radości,  
niechaj się to niesie na cały kraj,  
dziś dla pań wszystko  
naj... naj... naj.



Święto Dziewczynek w klasie czwartej



Święto Dziewczynek i Chłopaków w klasie drugiej

## Przysłowia o kobietach

Gdy mężczyźni zejdą się razem, to się słuchają; kobiety zaś nawzajem się oglądają. (chińskie)

Z kobietami wielka bieda, lecz bez kobiet żyć się nie da. (polskie)

Zanim kobieta się raz ubierze, to niebo zachmurzy się i wypogodzi siedem razy. (perskie)

Prędzej wypijesz wody całego morza, aniżeli poznasz charakter kobiety. (litewskie)

Kto z babą wojuje, pewnie pożałuje. (polskie)

## Przysłowia o mężczyznach

Mężczyzna jest jak pieprz, gdy go rozgryziesz, poczujesz jak piecze.

Mężczyzna uważa, że wie, ale kobieta wie lepiej.

Mężczyzna jest mężczyzną i nie sposób go zmienić, niestety.

Opracowała: J.G.





# Poznaj Lublin

## stolicę województwa



15 marca uczniowie klas I-II pod opieką pań: Joanny Grochowskiej, Justyny Firsiuk, Ewy Kroszka oraz pana dyrektora Gustawa Jakimiuka wyjechali na wycieczkę do Lublina.

Pierwszym punktem wycieczki był spektakl w teatrze lalek. Mogliśmy obejrzeć napisaną na nowo klasyczną baśń "Jaś i Małgosia".

Baśń dostarczyła nam tak wielu wrażeń estetycznych, że nie sposób oprzeć się pięknu tej sztuki. Prosta, lecz niezwykle barwna i wyrazista scenografia rozwijała wyobraźnię dzieci, ożywiając nie tylko scenę, ale i cały teatr. Żywa muzyka i ciekawe kostiumy, oryginalna animacja postaci, i przede wszystkim pełna humoru gra aktorska zaczarowała widzów i przeniosła w świat fantazji.

Historia Jasia i Małgosi znana jest pewnie doskonale, ale adaptacja bajki, którą oglądaliśmy zaskakuje i jest wielką niespodzianką nie tylko dla dzieci ale i nas dorosłych... W dodatku baśń miała bardzo ważne przesłanie: najważniejsza jest rodzina, zaraz

po nim tolerancja dla innych i współczucie dla tych, którzy go potrzebują.



*Za kulisami teatru*

Dzieci z pewnością wybiorą się na kolejny spektakl teatralny z wielką ochotą, może namówią do tego także rodziców...

W teatrze mogliśmy poznać również tajniki powstawania przedstawień, gdyż zaproszono nas za kulisy, na salę, gdzie odbywają się próby do spektakli. Poznaliśmy rodzaje lalek teatralnych

oraz sposób ich powstawania.

Ponadto czekały na nas w Lublinie inne atrakcje. Pan przewodnik pokazał najciekawsze zabytki miasta. Szczególnie urzekło nas Stare Miasto z zabytkowymi uliczkami i kamienicami. Wiele z tych obiektów prezentuje się pięknie, ale są też takie, które wymagają remontów.



*Przed Bramą Krakowską*





# Poznaj Lublin

## stolicę województwa

Wszystkich zaciekała Katedra Lubelska, w której znajduje się wierna kopia poświęcona przez papieża Jana Pawła II Całunu Turyńskiego. Ze Starówki doszliśmy do zamku. Tam dzieci musiały policzyć schody, którymi schodziły w dół. Większość wykonała zadanie perfekcyjnie.

Po dużej dawce nauki, kiedy poczuliśmy głód, udaliśmy się do McDonald'a, gdzie wszyscy z wielkim apetytem zajadali się przekąskami. Dodatkową niespodzianką były atrakcyjne zabawki, które niezmiernie ucieszyły dzieci.



*Pobyt w mc Donald's*

Syci z radosnymi buziami realizowaliśmy kolejny i ostatni już punkt programu, a mianowicie wielkie centrum rozrywki. Dzieci ruszyły na podbój najdziwniejszych basenów chińskich, wspina-czek, zjeżdżalni, korytarzy pełnych fikuśnych za-



*W centrum rozrywki było mnóstwo atrakcji*

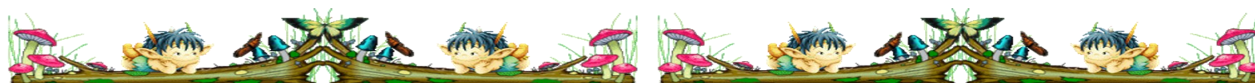
dań do wykonania. Każdy wyhasał się ile tylko miał sił.

Po tak intensywnej zabawie pan przewodnik zafundował nam jeszcze przejażdżkę po ruchomych schodach i szklaną windą.

W drodze powrotnej dzieliliśmy się wrażeniami oraz oglądaliśmy zakupione pamiątki. Okazało się, że najbardziej dzieciom podobał się pobyt w centrum rozrywki, na drugim miejscu spektakl w teatrze, a na trzecim Mc Donald's.

Mamy nadzieje, że następna wycieczka dostarczy równie wspaniałych wrażeń.

*Redagowała: J.G.*



## Moje wrażenia z wycieczki

W teatrze podobał mi się spektakl i spotkanie z panem, który pokazywał lalki i mówił z czego są wykonane. Na Starym Mieście podobały mi się dwa kościoły, kamień, który przynosił pecha i zamek. W McDonald's podobało mi się to, że można było zamówić drugi zestaw i zabawki. W Centrum zabaw było super, bo można było się zgubić w tunelach. W galerii była fajna winda i fontanna. Na wycieczce było „super”.

**Hubert Struk kl. II**

Najbardziej ze wszystkich miejsc podobał mi się teatr i centrum rozrywki. W teatrze zaciekało mnie, jak czarownica zachęcała Jasia, by zjadł cukierka.

W centrum rozrywki były bardzo ładne zabawki, a najbardziej spodobała mi się zjeżdżalnia, która ciągle się kręciła. Zjeżdżając nią, spadłam prosto na materac. Była też druga zjeżdżalnia, która prowadziła prosto do kulek. Było świetnie.

**Emilia Werbińska kl. II**

*Opracowała: Kamila Mirońska i Justyna Treska*



# Z ŻYCIA SZKOŁY...

## Zbieranie nakrętek może działać wiele!

Szkolne Koło Caritas nr 34 wspólnie z 26 Drużyną Harcerską zorganizowali jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia kolejną akcję charytatywną. Tym razem zachęcono uczniów naszej szkoły do zbierania plastikowych nakrętek. Aby bardziej zmobilizować dzieci postanowiono, że będzie to konkurs. Odzew był błyskawiczny i zaskakujący. Do akcji zaangażowały się całe rodziny, a także nauczyciele. W ciągu trzech miesięcy szkoła zebrała 135,7 kg. A oto poszczególne miejsca:

- **Miejsce I – kl. II -52 kg**
- **Miejsce II – kl. I i kl. V – 19,3 kg**
- **Miejsce III – kl. IV – 15,2 kg**
- Miejsce IV – kl. III – 14,8 kg
- Miejsce V – kl. 06 – 9,3 kg
- Miejsce VI – kl. VI- 5,8 kg



*Przedstawiciele Szkolnego Koła Caritas i 26 Drużyny Harcerskiej z opiekunami*

Nagrodą jest satysfakcja, że pomogło się bliźniemu w potrzebie oraz wdzięczność rodziców poszkodowanej.

Tą potrzebującą osobą jest 19-letnia Ewa Woźniak z Białej Podlaskiej, która w czerwcu 2010 roku uległa wypadkowi komunikacyjnemu, spowodowanemu przez pijanego kierowcę. W wyniku tego zdarzenia doznała złamania kręgosłupa i paraliżu czterokończynowego. Operacja i późniejsza rehabilitacja wpłynęły na poprawę stanu zdrowia dziewczyny. Lekarze dają jej duże szanse na to żeby jeszcze kiedykolwiek mogła chodzić. Na jej dalszą rehabilitację potrzebne są ogromne pieniądze. Można je uzyskać poprzez zbiórkę nakrętek. Im więcej nakrętek, tym uzyska się większą kwotę na pomoc, aby Ewa mogła normalnie żyć.

Jeśli uczniowie mają chęć, mogą nadal je zbierać w swoich domach, a rodzice dostarczą indywidualnie nakrętki do Biblioteki Pedagogicznej w Białej Podlaskiej na ul. Kolejowej 8 .

Red. M. Skrzypczak

### Kulig klasy V i VI

Dnia 03.03.2011r. odbył się kulig uczniów klasy V i VI do Pojelec. Opiekę nad nami sprawowały nasze wychowawczynie – p. Monika Kiryluk i p. Violetta Więckowska. Najpierw uczniowie przygotowali koce, a opiekunowie ciepłą herbatę w termosach. Gdy już wszyscy byli gotowi, usiedliśmy na swoje miejsca i ruszyliśmy w drogę.

Na początku było fajnie, ale później nie było śniegu na drodze, więc musieliśmy iść na piechotę. Gdy już doszliśmy na miejsce, wszystko było przygotowane, więc zaczęliśmy zabawę. Zjeźdzaliśmy na sankach i na workach. Później poszliśmy zjeść kielbaski z ogniska i napić się ciepłej herbaty. Po posiłku wróciliśmy na górę, aby kontynuować zjazdy.

Co jakiś czas dziewczyny były nacierane śniegiem przez chłopców, ale i tak było super. Po 3 godzinach musieliśmy wracać do szkoły, więc zaczęliśmy sanki i ruszyliśmy w drogę powrotną.

Gdy już dojechaliśmy do szkoły, podziękowaliśmy panu kierowcy Grzegorzowi Gromadzkiemu z Cełujek i pojechaliśmy do domu. To był najlepszy kulig, jaki był w naszej szkole. :)



Redagowała: Kamila Mirońska

# Z ŻYCIA SZKOŁY...



## XXXIV Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

pod hasłem: „Młodzież Zapobiega Pożarom”

Dnia 21 lutego 2011 r. odbył się etap szkolny Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej, w którym wzięło udział 16 członków kółka pożarniczego. 5 najlepszych osób przeszło do etapu gminnego:

- **Jakub Kuszneruk**
- **Patryk Szupiluk**
- **Magda Ignaciuk**
- **Michał Skrzypczak**
- **Piotr Sawczuk**

Telefony alarmowe:

**998 , 112**

Osoby te reprezentowały naszą szkołę na etapie gminnym, który odbył się 7 marca 2011 r. w Urzędzie Gminy w Białej Podlaskiej. Oprócz naszej reprezentacji szkoły były również: Styrzyniec, Hrud, Cicibór, Sitnik, Woskrzenice, Grabanów.

Przed turniejem każdy z uczestników bardzo się denerwował, dzieci próbowały jeszcze coś powtarzać, rozmawiały „...ciekawe, kto zajmie I miejsce...”, „ a ja to już nie wiem, co umiem...” itp.

O godzinie 10.15 zaczęły pisać. Dostały test zawierający 40 pytań. Rozwiązanie go zajęło im niedużo czasu - około 30 min. Po sprawdzeniu prac okazało się, że nie najlepiej poszło naszym „małym strażakom”. Nie zajęli punktowanego miejsca, a najlepsza okazała się dziewczynka ze Styrzyńca, która będzie reprezentować naszą gminę na turnieju powiatowym.

Pomimo to dzieci były zadowolone. Mówiły, że udział w konkursie był bardzo fajny i bardzo polecają go innym.

Redagował: Mikołaj Kuszneruk kl. IV

## KONKURS WIEDZY EKOLOGICZNEJ W PRZEDSZKOLU

8 marca w Dniu Święta Dziewczynek i Chłopaków został rozstrzygnięty konkurs wiedzy ekologicznej. Składał się on z dwóch etapów. W pierwszym etapie dzieci miały za zadanie połączyć, skreślić lub dorysować prawidłowe odpowiedzi na pytania czytane przez nauczyciela. Piętnastoro z 23 przedszkolaków zakwalifikowało się do drugiego etapu. Każde z nich losowało trzy pytania z 22 zestawów, udzielając prawidłowych odpowiedzi. Niektóre pytania wymagały dużej wiedzy ze strony dzieci, ale przedszkolaki świetnie sobie poradziły.

Gratulujemy zwycięzcom, a oto oni:

**I MIEJSCE - MAGDA CHALIMONIUK I KACPER PANASIUK (39pkt.)**

**II MIEJSCE – WERONIKA TRESKA (35,5pkt.)**

**III MIEJSCE – OLIWIA KWIATKOWSKA (35pkt.)**

**OLA STRUK (35pkt.)**

**IV MIEJSCE – JULIA MARTYNIUK (32.5pkt.)**

**V MIEJSCE - MILENA JADCZUK ( 32pkt.)**

Red. p. B. Filipiuk



# Z ŻYCIA SZKOŁY...

## Konkurs harcerski „Małkowscy- twórcy harcerstwa w Polsce”



Andrzej i Olga Małkowscy to małżeństwo, które utworzyło pierwsze drużyny harcerskie w Polsce, podzielonej przez zaborców. Walczyli oni również o niepodległość Polski. Olga była współautorką hymnu ZHP powstałego w latach 1911-1912 roku, który niezmiennym istnieje do dzisiaj.



W bieżącym roku w marcu przeprowadzony został wśród harcerzy 26 DH „Leśni Przyjaciele” konkurs dotyczący wiedzy o działaniach Andrzeja i Olgi Małkowskich. Konkurs odbył się w dwóch etapach. Do I etapu przystąpiło 22 harcerzy.

Największą ilość punktów uzyskali: **Karolina Olesiejuk, Magdalena Chwedczuk, Weronika Grochowska, Sandra Chalimoniuk, Michał Skrzypczak, Piotr Sawczuk, Szczepan Skrzypczak, Patryk Gałamaga.**

*Zwycięzcy konkursu z pamiątkowymi koszulkami*

Po drugim etapie zwycięzcami zostali: **Karolina Olesiejuk i Michał Skrzypczak.**

**GRATULUJEMY!!!**

Redagowała: p. I Gałamaga Opracowała: K. Olesiejuk

## Konkurs „Czy znasz Polskę”

W miesiącu marcu przeprowadzony został wśród uczniów klas IV-VI konkurs historyczno – przyrodniczy. Pytania konkursowe dotyczyły wiedzy ogólnej o Polsce i podzielone zostały na pięć kategorii:

- I. Symbole Polski, położenie, sąsiedzi.
- II. Miasta oraz znane budowle.
- III. Sławni Polacy.
- IV. Wszystko naj... w Polsce.
- V. Daty historyczne.



*Zwycięzcy otrzymali piękne przewodniki po Polsce*

Każdy uczestnik mógł uzyskać 44 punkty.

**Klasa 6 uzyskała 666 pkt/ na 1012** możliwych punktów. Najwyższy wynik uzyskał **Michał Skrzypczak- 39 pkt.** Bardzo dobrze poradzili sobie uczniowie z częścią III i V. Najwięcej problemów sprawiło pytanie – Miasto, w którym „Chrząszcz brzmi w trzcinie” niewielu uczniów znało poprawną odpowiedź, a brzmi ona **SZCZRZEBRZESZYN**. Podobnie było z pytaniem dotyczącym nazwy wyspy należącej do Polski, oczywiście to Wolin.

**Klasa 5 uzyskała 440 pkt/ na 792 pkt.** Najwięcej punktów uzyskali **Adrianna Makarewicz 37 pkt. oraz Szczepan Skrzypczak 37 pkt.** Najlepiej poradzili sobie uczniowie z częścią I oraz III. Tak jak w przypadku uczniów klasy 6 również i uczniowie klasy 5 popełnili wiele błędów w pytaniu o **SZCZRZEBRZESZYN**. Sporo problemów sprawiło także pytanie o datę wybuchu II wojny światowej- to rok 1939.

**Klasa 4 uzyskała 526pkt/ na 1056.** Najwyższy wynik uzyskała **Dominika Sobczuk 35 pkt.** Wyniki jakie osiągnęli uczniowie w porównaniu do klas starszych są bardzo dobre.

**GRATULUJEMY!!!**

Redagowała: p. I Gałamaga  
Opracowała: Izabela Narkiewicz

# Z ŻYCIA SZKOŁY...

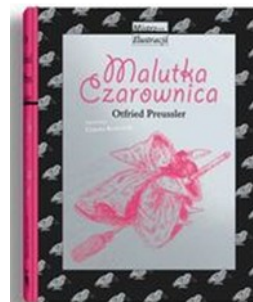


## „Malutka czarownica” w klasie drugiej

W dniu 10 marca 2011 roku odbyła się lekcja biblioteczna w klasie 2.

Podczas tego spotkania uczniowie zapoznali się z bohaterką książki „Malutka czarownica”. Dzieci z zainteresowaniem słuchały losów głównej bohaterki. Lektura stała się inspiracją do wspólnej zabawy. Uczniowie klasy drugiej zamienili się na chwilę w czarownice i latali na miotłach, potem tańczyli taniec „Heja, heja, hop”.

Dzieci podczas zabawy z piłką wymieniały cechy dobrego człowieka i udzielały rad głównej bohaterce książki, co powinna zrobić, aby być „dobrą czarownicą”. Na zakończenie zajęć każdy z uczniów dostał kolorowanki z postacią Malutkiej Czarownicy. Prace uczniów klasy 2 zdobiją szkolną bibliotekę. Jeśli i Wy chcecie poznać losy „Malutkiej czarownicy” to przyjdźcie do szkolnej biblioteki i wypożyczcie tę książkę.



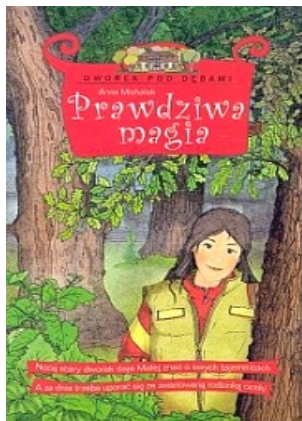
### „Malutka czarownica” - autor: Preussler Otfried

*Malutka Czarownica to jedna z tych magicznych książek, które - przeczytane w dzieciństwie - zapamiętuje się na całe życie. Wielu dorosłych wspomina tę uroczą powieść pełną czarów i niezwykłych przygód jako jedną z najważniejszych i najbardziej ukochanych lektur lat dziecięcych. Teraz także ich dzieci będą mogły zapomnieć o całym świecie, śledząc z zapartym tchem perypetie Malutkiej Czarownicy i mówiącego kruka Abraksasa, i poznać zdumiewający sekret: czym zła czarownica różni się od dobrej.*

Serdecznie zapraszam- Renata Tarasiuk

## Warto przeczytać !!!

Aniela Kowalik nie była piękną. Miała wszak dużo tego, co się nazywa urokiem osobistym. I ta właśnie Anielka przeżyła wielką miłość. Nad morzem, w swej rodzinnej Łebie, poznała chłopaka, który wprawdzie nie bardzo spodobał się ojcu Anielki, za to bardzo jej samej. To dla niego wybrała poznańską szkołę średnią, liceum poligraficzno- księgarskie. I dla niego przyjechała do obcego prawie miasta. Jak dalej potoczy się miłosna i szkolna historia Anieli? Przeczytajcie koniecznie w powieści pani Musierowicz.



### "Dworek pod dębami " - "Prawdziwa magia"

Życie to podróż. Przekonuje się o tym nastoletnia Mała, która po tragicznych przeżyciach trafia do podupadłego dworku na wsi. Mieszka w nim jej trochę zwariowana ciotka z wujkiem i trójką kuzynów.

Książka dostępna w bibliotece szkolnej.

Opracowała: A. Potocka



## Konkurs „Systematycznie oszczędzam”

Wyróżnieni uczniowie dokonali co najmniej 15 wpłat oraz zgromadzili kwoty powyżej 1000zł:

Makarewicz Adrianna klasa 5  
Gryta Jacek klasa 1  
Kaliszewski Hubert klasa 1  
Grochowski Jakub klasa 2  
Grochowska Angelika klasa 4  
Werbiński Mateusz klasa 4  
Struk Hubert klasa 2  
Dmitrowicz Aleksandra klasa 2  
Gawda Mikołaj klasa 2



## Konkurs „Złotnik stycznia i lutego”

Wyróżnieni uczniowie dokonali co najmniej 4 wpłat oraz zgromadzili najwyższe kwoty w szkole w okresie od stycznia do lutego 2011r.

**Makarewicz Adrianna klasa 5**  
**(kwota 600zł)**

**Kaliszewski Hubert klasa 1 (kwota 570zł)**

**Red. R. Tarasiuk**

## **PLASTIKOWE PIENIĄDZE**



### **PAMIĘTAJ!**

Nigdy nie wolno pożyczyc karty płatniczej innym osobom, nawet w rodzinie. Nigdy nie zdradzamy kodu PIN do naszej karty. Nie zapisujemy go na łatwo dostępnej kartce, nie podajemy na stronach www, ani w formularzach internetowych. Bank nigdy nie prosi o to użytkownika karty płatniczej.

**BANK SKLEP KINO INTERNET BANKOMAT**

## Prace wyróżnione w konkursie SKO „Wierszyk lub hasło promujące oszczędzanie”

Jak masz w banku oszczędności- Nie obawiaj się przyszłości.

**Mikołaj Dylik kl. III**

**Oszczędzaj, bo oszczędzanie to dobra rzecz. Oszczędzaj jeśli pieniądze chcesz mieć.**

**Natalia Treska kl. III**

### **WIERSZ O OSZCZĘDZANIU**

Gdy oszczędzam, grosze zbieram  
Nigdy głód mi nie doskwiera.  
Gdy oszczędzam kasę mam  
Innym także trochę dam.  
Gdy oszczędzam w moją świnkę,  
Kasę wydam na brzoskwinkę.  
Kiedy kasy dużo mam,  
Biednych wspieram, serce mam.  
Mogę zbierać na wycieczkę,  
I na nową szkolną teczkę.  
Grosz do grosza w SKO,  
Mam pieniędzy już ze sto.



**Aleksandra Kasjaniuk kl. III**

**Kiedy wszyscy oszczędzamy, swe najskrytsze marzenia spełniamy.**

**Natalia Wawryniuk kl. III**

Całym domkiem oszczędzamy  
jedną stówkę my już mamy,  
nawet mała złotóweczka  
nieźle zrobi nam cudeczka,  
bo w wakacje plany mamy i z rodziną wyjeżdżamy.  
Więc rodzina uradziła i książeczkę SKO założyła.



**Weronika Konkol kl. III**

**„Oszczędzać nie jest rzeczą złą. Więc na wakacje jedziemy dzięki SKO”.**

**„Systematycznie oszczędzaj i się ucz, bo oszczędzanie to do szczęścia klucz”.**

**Redagowała klasa 0<sub>6</sub>.**

*Opracowały: K. Olesiejuk, I. Narkiewicz*



## MIĘDZYNARODOWY KONKURS „Kangur Matematyczny”

Konkurs wywodzi się z Australii, gdzie został zainaugurowany w latach osiemdziesiątych przez światowej sławy popularyzatora matematyki Petera O'Hallorana. W 1990 roku został po raz pierwszy zorganizowany w Europie na terenie Francji i podobnie jak w Australii zyskał od razu dużą popularność. Z inicjatywy matematyków francuskich konkurs ogarniał stopniowo coraz więcej krajów europejskich i nie tylko. Międzynarodowy Konkurs "Kangur Matematyczny" jest w chwili obecnej najbardziej masową imprezą matematyczną na świecie.

Międzynarodowy konkurs "Kangur Matematyczny" jest adresowany do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich, od klasy trzeciej szkoły podstawowej do klas maturalnych w liceach i technicach. Rozgrywany jest pięciu kategoriach, które obejmują następujące klasy:

**Maluch** - klasy 3 i 4 szkół podstawowych;

**Beniamin** - klasy 5 i 6 szkół podstawowych;

**Kadet** - klasy I i II gimnazjów;

**Junior** - klasy III gimnazjów, I liceów i techników,  
I, II, III zasadniczych szkół zawodowych;

**Student** - klasy II i III liceów i techników oraz IV techników.

Konkurs ma charakter jednorazowego testu. Zadania oraz termin są ustalane przez międzynarodową komisję. Na rozwiązanie testu przeznaczone jest 75 minut.

W dniu 17 marca 2011 roku, równocześnie z Międzynarodowym Konkursem "Kangur Matematyczny", przeprowadzony został konkurs matematyczny "Kangurek", przeznaczony dla uczniów klas II szkół podstawowych oraz dla wyróżniających się uczniów klas I szkół podstawowych. Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w konkursie w następujących kategoriach:

**Maluch – 14 uczniów**

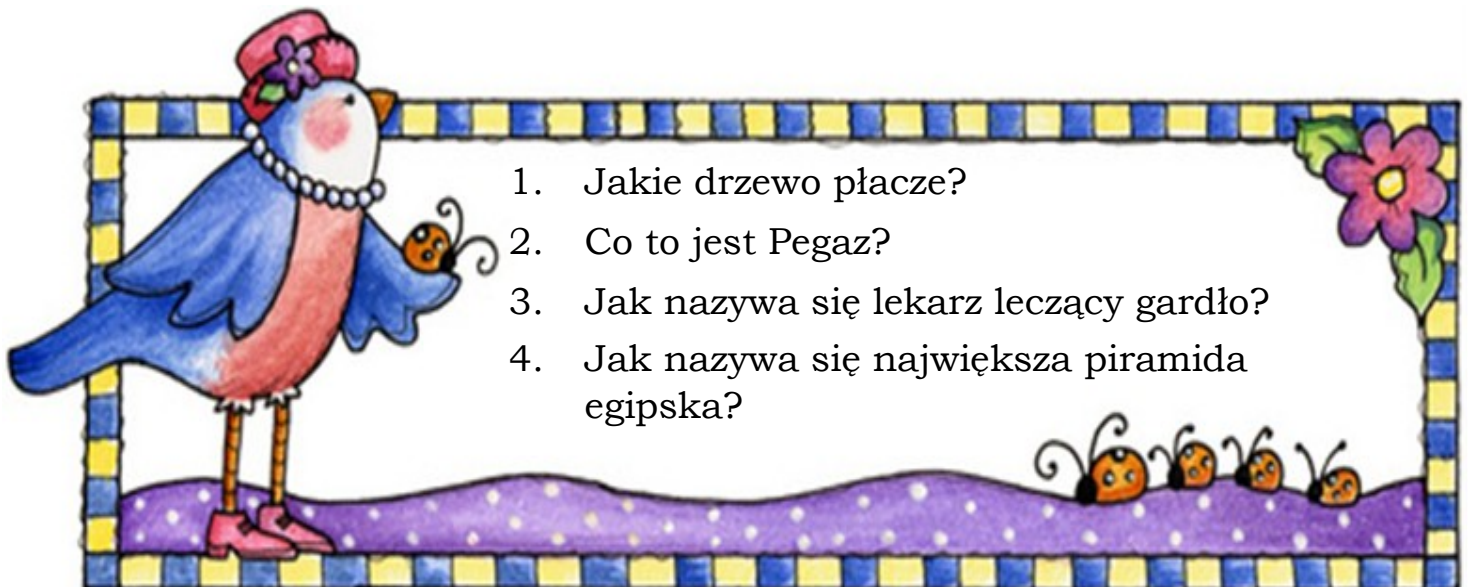
**Beniamin – 6 uczniów.**

Życzymy powodzenia wszystkim uczestnikom konkursu i czekamy z niecierpliwością na ogłoszenie wyników.

Szkolny organizator konkursu- Renata Tarasiuk



## PYTANIA DO OMNIBUSA



1. Jakie drzewo płacze?
2. Co to jest Pegaz?
3. Jak nazywa się lekarz leczący gardło?
4. Jak nazywa się największa piramida egipska?



# Powitaliśmy wiosnę



*Klasa o6 stawiała się w szkole ubrana na czerwono*



*Występ Zespołu Gitarowego*



*Pokaz tańca*



Od wielu lat w naszej szkole zgodnie z tradycją uroczyste świętujemy nadejście Wiosny. 23 marca w radosnych nastrojach uczniowie „wyszli z ławek”, by bawić się wspólnie z nauczycielami. Tego dnia uczniowie każdej klasy mieli ubrać się na przydzielony im kolor: czerwony, różowy, żółty, zielony, biały i niebieski.

Program całej imprezy został opracowany przez Samorząd Uczniowski i 26 DH. Na początku uczniowie mieli możliwość wysłuchania Zespołu Gitarowego w utworze „Plastikowa biedronka” przygotowanego przez ich starszych kolegów z kl. VI oraz uczniów z kl. III w piosence „Witajcie w naszej bajce”, „Na wyspach Bergamutach”. Wytworzyła się szczególna festiwalowa atmosfera. Uczniowie chętnie włączali się do wspólnego śpiewania znanych przebojów.

Następnie przedstawiciele poszczególnych klas rywalizowali w konkursie „Gilotyna”. Konkurs polegał na kojarzeniu wyrazów, a następnie na podaniu właściwego hasła. Komisja konkursowa bez wahania stwierdziła, że najszybciej i bezbłędnie hasło podała Wiktoria Sobczuk z klasy II.

Kolejny był konkurs plastyczny. Należało z zamkniętymi oczami na dużym formacie arkusza narysować pracę na dowolny temat. Tutaj bezkonkurencyjna okazała się Ola Chwędzuck z klasy VI.

Konkursy były przeplatane występami uczniów ze zdolnościami muzycznymi. Mogliśmy wysłuchać przepięknej gry na skrzypcach w wykonaniu Ady Makarewicz z klasy V oraz gry na akordeonie Józka Sawczuka z klasy IV.

Nie obyło się bez pokazu tańca towarzyskiego. Grupa dziewcząt z klasy III, V i VI samodzielnie przygotowała układ taneczny oraz stroje.

Najciekawsza część imprezy, na którą czekali wszyscy, rozpoczęła się tuż po występach. Był to konkurs „Plotka”, w którym wystąpiły zespoły uczniowskie z klas IV-VI oraz zespół nauczycieli. 5-osobowy zespół musiał przekazać, jak najwierniej usłyszaną raz informację.



Ogłoszenie wyników konkursu „Plotka”



# Powitaliśmy wiosnę



Konkurs plastyczny zaciekał wszystkich

Nauczyciele podeszli do konkurencji z humorem i bez żadnych zahamowań, zadziwiając tym wszystkich uczniów. Jednak drużynom uczniów towarzyszyła wielka trema. Każdy zespół zebrał gromkie brawa. Wygrali przedstawiciele z klasy V.

Nadszedł czas na sprawdzenie wiedzy szkolnej w konkursie „Literowanie”, w którym należało wykazać się świątym umysłem. Nauczyciele mieli do przeliterowania słowo – **dezoksyrybonukleinowy**, udało się, ale w tej dziedzinie odnieśli zwycięstwo uczniowie z klasy III.



Występ Józia

Zgromadzeni na sali uczniowie oraz nauczyciele z zapartym tchem czekali na rozwój rozgrywek, gorącymi okrzykami dopingowali swych kolegów i radośnie wyrażali swój entuzjazm, gdy drużyna uczniów zdobywała kolejne punkty.

Jury, w skład którego wszedł pan dyrektor Gustaw Jakimiuk, pracownicy szkoły, przedstawiciele uczniów i nauczycieli, sprawiedliwie oceniało rywalizujące zespoły i wydawało obiektywne werdykty.

Impreza zakończyła się śpiewem piosenek w języku angielskim.

Uważamy, że takie uroczystości, angażujące zarówno uczniów, jak i nauczycieli, są doskonałą formą integracji społeczności szkolnej, pokazują jak w sposób fair play można ze sobą rywalizować. Uzmysławiają nauczycielom zdolności uczniowskie, które nie są na co dzień wykorzystywane oraz ukazują, że nauczyciel „nie jest sztywniakiem” i też potrafi się bawić.

Red. p. J. Grochowska

## Twórczość klasy III

### Skowronek

Ty pięknie świergoczesz  
Jak mała orkiestra  
Barwy twe bujne  
Od róży do astra  
Wstajesz o świcie  
I śpiewasz tu z rana  
Wraz z twoim śpiewem  
Wstaję wyspana  
Idę do szkoły  
Ty lecisz ze mną  
Kładę się spać  
Uciekasz w noc ciemną  
Na niebie podziwiam  
Twe akrobacje

Jesteś skowronkiem  
Na pewno mam rację

**Marysia Sobkiewicz**

Gdy dziś rano wstałam,  
coś dziwnego usłyszałam.  
Był to śpiew słowika,  
a nie dźwięk budzika.  
A gdy szłam do szkoły,  
słyszałam jego śpiew wesoły.  
Latał nad polami,  
Razem z motylami!

**Natalia Gromadzka**



### Przyłot skowronków

Wszyscy czekamy na przyłot skowronków.

Dźwięcznych, podniebnych śpiewaków.

Na ich miłe trele podobne do dzwoneczków.  
I na powrót innych ptaków.  
Bo gdy ustępuje luty i śniegi znikają.  
Po długiej w przestworzach podróży.  
Szczęśliwe ptaki do nas powracają.  
A wśród nich skowronek nie duży.  
Witaj, witaj skowroneczku  
Uwij gniazdko pośród zboża.  
Zacznij piosenkę swą dzwoneczku.  
Błękitnym nieba przestworzach.

**Natalia Wawryniuk**

Opracowały: K. Mirońska, K. Chalimoniuk,  
A. Chwedczuk, N. Gałamaga, A. Makarewicz





## Wywiad z panem Krzysztofem Olesiejukiem

**Pan Krzysztof Olesiejuk jest nauczycielem muzyki, między innymi uczy w naszej szkole.**

**Umówiliśmy się z panem po lekcjach i poprosiliśmy, aby odpowiedział na kilka pytań. Owoce naszej rozmowy przedstawiamy poniżej.**

**1.Redakcja :** Czy nauczanie muzyki jest trudnym zawodem?

**Pan Krzysztof Olesiejuk :** I tak i nie. Trudnym, bo wymaga specyficznego podejścia do ucznia, dostrzeżenia talentu i wszelkich umiejętności. Bo nie każdy jest uzdolniony muzycznie, to jest trudne. A łatwe jest dlatego, że sprawia mi przyjemność.

**2. R :** Jakie pan kończył szkoły, aby zostać muzykiem ?

**P. K :** Studium nauczycielskie, profil muzyczny i studia na uniwersytecie na kierunku muzycznym.

**3 .R :** Jak się podoba panu ta praca?

**P. K :** Praca w szkole jest przyjemna. W moim przypadku niestety mam tu mało godzin, więc nie mogę pracować tak jak bym chciał.

**4. R :** Co skłoniło pana do pójścia właśnie w tym kierunku?

**P. K :** Chęć obcowania z muzyką. Chciałem się tego uczyć dla siebie, a przypadkiem zostałem nauczycielem, chociaż nie myślałem o tym wcześniej.

**5. R :** Jakie miał pan marzenia w dzieciństwie?

**P. K :** Marzeń było dużo, chciałem być: pilotem, aktorem, policjantem, kierowcą rajdowym, konstruktorem samochodów, mechanikiem.

**6. R :** Jakie ma pan hobby?

**P. K :** Fotografia, muzyka zwłaszcza elektroniczna, filmy, turystyka, geografia.

**7. R :** Jaki jest pana ulubiony rodzaj muzyki?

**P. K :** Elektroniczna ,hard rock'owa.

**8. R :** Kiedy pan zaczął pracę w naszej szkole ?

**P. K :** Od około 1997 roku.

**9. R :** Czy dobrze się panu pracuje z uczniami?

**P. K :** Bywa różnie, ale mogę powiedzieć, że dobrze. Można wraz z nimi stworzyć fajną atmosferę na lekcjach.

**10.R :** Czy oprócz naszej szkoły jeszcze gdzieś pan pracuje?

**P. K :** Niestety w moim przypadku muszę uczyć w wielu szkołach, gdyż w pojedynczych jest zbyt mało godzin muzyki. Obecnie uczę w trzech.

**11.R :** Czy pana uczniowie odnoszą sukcesy? Jakież?

**P. K :** W jednej ze szkół w gimnazjum w Ciciborze moje uczennice odniosły wiele sukcesów. Na szczeblach ogólnopolskich i powiatowych. Osiągnęły to dzięki równoczesnej pracy w Miejskim Ośrodku Kultury, gdyż pracując tylko w szkole, to niemożliwe.

**12.R:** Dziękujemy za rozmowę. Życzymy powodzenia.

*Wywiad przeprowadziły: Katarzyna Sęczyk, Aleksandra Potocka, Natalia Gałamaga*



# Gra na instrumentach muzycznych

## – czyli to co lubię

Od dzieciństwa lubiłem grać na instrumentach muzycznych. Chyba mam to w genach, gdyż wiele osób w mojej rodzinie tak od strony mamy jak i tata są umuzykalnieni. Moim pierwszym instrumentem była mała gitarka, którą dostałem pod choinkę. Później grałem na dwuakordowych organkach. Na nich zacząłem przygrywać swoje pierwsze melodie. Gra na instrumentach klawiszowych spodobała mi się. Od ciotecznego brata dostałem duży keyboard. Na nim nauczyłem się grać naprawdę.



*Michał bardzo szybko uczy się grać na każdym instrumencie*

spotkaniach rodzinnych.

W wakacje przy parafii powstał zespół muzyczny. Ksiądz Stanisław Chodźko kupił perkusję i poproszono, abym na niej grał. Było to wielkie wyzwanie dla mnie. Dzięki temu nauczyłem się grać na kolejnym instrumencie. Zagraliśmy już kilka koncertów w kościele, gdzie przyjęto nasz występ gromkimi brawami. Zespół bawił już młodzież na kilku dyskotekach, sylwestrze i balu gimnazjalnym. Bardzo lubię chodzić na próby zespołu, wtedy uczę się nowych bitów. A cotygodniowe lekcje gitary są dla mnie przyjemnością.

Gra na instrumentach sprawia mi wielką radość, którą mogę dzielić się z innymi.



*Podczas występu na szkolnej akademii*

Ponad rok temu postanowiłem nauczyć się grać na prawdziwej gitarze. Zapisałem się na kurs gitarowy, który prowadzi pan Paweł Tokarski. Myślałem, że będzie trudno, jednak nauka gry na tym instrumencie poszła mi gładko. Gram na gitarze i keyboardzie na akademiach szkolnych, a także na



*Wiele godzin spędza przy perkusji*

**Redagował: Michał Skrzypczak kl. VI**

## Moja pasja - rysowanie i malowanie



*Z dyplomem*

Nazywam się Milenka Jadcuk, chodzę do kl. 06. Jak każdy lubię robić dużo różnych rzeczy, ale najbardziej uwielbiam rysować. Rysuję zawsze kiedy tylko mam na to ochotę: w domu, w podróży i oczywiście w szkole. W naszej klasie wszyscy rysują bardzo ładnie, zajrzyjcie do nas i przekonajcie się sami :). Marzę by



*Podczas konkursu plastycznego na Powitanie wiosny*

kiedyś rysować, tak jak moja ciocia Agata :)

**Redagowała: Milena Jadcuk**



# SPORT SPORT

## MINIKOSZYKÓWKA DZIEWCZĄT

Dnia 18.02.2011r. odbyły się zawody w minikoszykówkę dziewcząt w Ciciborze Dużym. Naszą szkołę reprezentowały: **Martyna Krasucka, Natalia Piotrowicz, Katarzyna Sęczyk, Sandra Chalimoniuk, Justyna Treska, Aleksandra Jaskólska, Izabela Narkiewicz, Natalia Gałamaga, Kamila Mirońska, Emila Sobczuk, Weronika Łochina, Ewelina Gromadzka.**

Gdy dojechałyśmy na miejsce zobaczyłyśmy, że drużyna z Cicibora już trenuje. Po przebraniu się zaczęłyśmy trenować. Podczas meczu rozgrywanego przez drużynę ze Swór i Cicibora dotarła reprezentacja z Woskrzenic. Długą i wyczerpującą grę zakończyłyśmy wynikiem **22:11(oczywiście dla nas)**.

Następny mecz zagrały Swory i Woskrzenice, niestety przegrałyśmy 25:15. Trzeci mecz zagrały Woskrzenice z Ciciborem. Mecz zakończyłyśmy **II miejscem co pozwoliło nam przejść dalej**. Najlepszym zawodnikiem naszej drużyny okazała się **Ola Jaskólska.;**

Po wielkim wysiłku na treningach 1 marca odbyła się dalsza część rywalizacji między trzema drużynami ze

Swór, Woskrzenic i Konstaktynowa. Gdy dotarłyśmy na miejscu czekała już drużyna z Woskrzenic.

Sędzia pierwszym gwizdkiem rozpoczął mecz. Swory i Woskrzenice rozegrały mecz, który przegrałyśmy zaledwie dwoma punktami, a wynik był taki : 17:15. Następny mecz rozegrały Woskrzenice i Konstaktynowów. Ostatni mecz zagrały Swory z Konstaktynowem. **Wygrałyśmy wynikiem 15:5. Ola Jaskólska** kolejny raz pokazała, że jest najlepsza, ale to była też zasługa Sandry Chalimoniuk, ponieważ wraz z bratem wymyśliła okrzyk „Nie w tą mańkę”, który rozpraszał przeciwne drużyny.

Bardzo się cieszymy, że ponownie podtrzymałyśmy tradycję zajęcia drugiego miejsca, choć nie przechodzimy dalej. Mamy nadzieję, że następny rok przyniesie nam więcej szczęścia.

Dziękujemy pani Monice Kiryluk, że dzięki niej umiemy tak dobrze grać w koszykówkę.

*Redagowały: Kamila Mirońska*

## PIŁKA RĘCZNA DZIEWCZĄT

Dnia 10 marca odbyły się zawody w mini piłkę ręczną dziewcząt w Konstaktynowie. Naszą szkołę reprezentowały - atak: **Kasia Sęczyk, Martyna Krasucka, Emila Sobczuk, Natalia Gałamaga, obrona: Ola Jaskólska, Natalia Piotrowicz, bramkarz: Weronika Łochina, rezerwa: Kamila Mirońska, Magda Chwedczuk, Sandra Chalimoniuk.**

Grałyśmy pięć meczy. Sędzia rozpoczął pierwszym gwizdkiem mecz, który zagrały Rokitno i Woskrzenice, drugi mecz rozegrały Leśna i Konstaktynow, trzeci Woskrzenice- Swory, czwarty Swory i Konstaktynow, natomiast piąty Leśna i Rokitno, później zmierzyły się dwie najlepsze drużyny Swory i Rokitno, mecz zakończył się wynikiem **4:3 (oczywiście dla nas)** (reszty wyników nie pamiętamy). **Zajęłyśmy I miejsce** i w przyływie radości powstała rymowanka: „*Dzisiaj pszczołki jutro osy, Swory dały niezłe ciosy*”!!

W drodze do domu zadzwoniłyśmy do pana dyrektora i wszystkie krzyknęłyśmy do słuchawki „I miejsce!”

Po paru dniach wypełnionych treningami pojechaliśmy 21.03.2011r. na finał powiatu do Międzyrzec Podl. W zawodach brały udział trzy drużyny: Międzyrzec Podl., Tuczna i Swory. Pierwszy mecz Swory – Tuczna, mecz zakończył się wynikiem 2:2, drugi mecz Tuczna i Międzyrzec Podl, trzeci Swory- Międzyrzec Podl., niestety kompletna porażka 5:0. W ogólnej klasyfikacji zajęłyśmy 3 miejsce. W drodze powrotnej miałyśmy smutne miny myśliśmy, że przed nami wiele ciężkich treningów.

Następnym razem będzie lepiej!!!!

*Redagowała : Natalia Gałamaga i Emila Sobczuk.*



# SPORT SPORT

## PIŁKA RĘCZNA CHŁOPCÓW

W piątek 25.02.2011r. w Sworach odbył się Finał Gminny w Piłkę Ręczną Chłopców. Udział wzięły Drużyny z Woskzrenic, Sławacinka i oczywiście Swór. Wygraliśmy z Woskzrenicami, Sławacinek okazał się trudniejszym rywalem i mecz zakończył się wynikiem 2:2. **Zajęliśmy I miejsce.**

Dzięki temu awansowaliśmy do etapu międzygminnego, który odbył się 22.03.2011r. w Konstancyńowie. Zjawilo się tam 6 drużyn: Sławacinek, Leśna Podlaska, Konstancyńów, Janów Podlaski, Rokitno i my. Drużyny zostały podzielone na dwie grupy. Nasza drużyna była w grupie z Sławacinkiem i Rokitnem.

Graliśmy dwa mecze i oba zakończyły się remisem. Unie-możliwiło to nam dojście do finału. Cieszymy się, iż mogliśmy uczestniczyć w tym turnieju i z niecierpliwością czekamy do kolejnych zawodów.

*Red.: Kamil Treska*



*Skład drużyny: Kacper Kasjaniuk, Kamil Treska, Michał Skrzypczak, Arkadiusz Głowacki, Maciej Przybyłowski, Damian Sadecki, Michał Melaniuk, Szczepan Skrzypczak, Szymon Semeryło, Maciej Krasucki, Paweł Baślaj.*

## HALOWA PIŁKA NOŻNA



Turniej halowej piłki nożnej klas IV i młodszych odbył się 11 marca 2011 roku w Ciciborze. **Nasza szkoła zajęła pierwsze miejsce** i zakwalifikowaliśmy się do mistrzostw powiatu.

Było 6 drużyn takie jak: Konstancyńów, Rokitno, Hrud, Woskzrenice i Leśna Podlaska. W naszej grupie znalazła się Leśna Podlaska i Konstancyńów. W półfinale graliśmy z Hrudem, a finał z Rokitnem.

Naszą drużynę reprezentowali: **Szymon Semeryło, Remek Sergiej, Bartek Przybyłowski, Patryk Gałamaga, Szczepan Gerello, Hubert Weresa, Robert Sęczyk, Patryk Szupiluk i Maciej Krasucki.**

Wyniki meczów były następujące: Konstancyńów - Swory 0:2, Swory - Leśna 7:2, półfinały Hrud - Swory 1:2 finał Swory - Rokitno 2:1.

Przed meczami były emocje i radość, ale wygraliśmy w finałach z Rokitnem. Inne nasze mecze zasługiwały również na słowa pochwały. Strzelcami bramek dla naszej drużyny byli: Szymon Semeryło-7 bramek, Patryk Gałamaga-3 bramki, Remek Sergiej-2 bramki, Maciej Krasucki-1 bramka. Po dobrej grze drużyny, zakwalifikowaliśmy się dalej. W mistrzostwach powiatu zajęliśmy 3 miejsce a 1 Łomazy. Pierwszy mecz przegraliśmy z Terespołem 0:1 i zagraliśmy o 3 miejsce z Międzyrzecem. Przed meczem mieliśmy treść, lecz wygraliśmy 2:0. Strzelcami bramek byli :Patryk Gałamaga-1 bramka, Remek Sergiej-1 bramka.

*Red. Szymon Semeryło i Bartek Przybyłowski*

## MINIKOSZYKÓWKA CHŁOPCÓW

Dnia 08.03.2011r. odbyły się zawody sportowe w minikoszykówkę chłopców w Ciciborze Dużym. O puchar i I miejsce walczyły drużyny ze: Swór, Sławacinka, Cicibora Dużego, Hroda, Sitnika i Woskzrenic. **Zajęliśmy I miejsce i wygraliśmy puchar.** Byliśmy najlepsi i zmiażdżyliśmy przeciwników. Dnia 14.03.2011r. odbył się etap między w Konstancyńowie. Grały drużyny z Konstancyńowa, Swór i Woskzrenic; **zajęliśmy II miejsce.** Grało się świetnie, chociaż nie zajęliśmy I miejsca i tak szło nam bardzo dobrze.

**Skład drużyny: Kamil Treska, Mateusz Gryta, Paweł Baślaj, Arkadiusz Głowacki, Michał Skrzypczak, Michał Melaniuk, Damian Sadecki, Kacper Kasjaniuk, Hubert Weresa, Maciej Krasucki.**

*Red. Mateusz Gryta*



# ROZRYWKA

## NARZĘDZIA OGRODNICZE

Rozwiąż krzyżówkę. W pionowej ramce znajdziesz odpowiedź na pytanie, kto opiekuje się ogrodem. Dokończ szlaczek z kwiatków.

## WIOSENNE KWIATY

Odgadnij nazwy kwiatów przedstawionych na rysunkach. Dla ułatwienia w nawiasach podane są pierwsze litery wyrazów. Jakich znasz jeszcze inne kwiaty kwitnące wiosną? Pomaluj rysunki właściwymi kolorami.

**WYKREŚLANKA:** Znajdź 9 kwiatów. Wykreślaj je poziomo i pionowo.

R	K	R	O	K	U	S	O
J	N	A	R	C	Y	Z	P
Z	A	W	I	L	E	C	T
R	L	K	A	K	T	U	S
Ó	U	F	I	O	Ł	E	K
Ż	G	I	R	Y	S	O	W
A	D	P	A	P	R	O	Ć
K	O	N	W	A	L	I	A

### ZAGADKI:

W marcu się zaczyna,  
gdy się kończy zima.

Mówią – że w nim jak  
w garncu, nieustanna  
zmiana. Słońce grzeje  
w południe, mrozek  
szczypie z rana..

Powrócił do nas z dalekiej strony,  
ma długie nogi i dziób czerwony.  
Dzieci się śmiały, gdy go witały,  
zabki płakały przez dzionek cały.

Opracowały: E. Sobczuk, K. Chalimoniuk

